BIBLIOTEKA
Nr. 62
1802

LIGA OCHRONY PRZYRODY — OKRĘG KRAKOWSKI
Nr 11 [1947]

JAN MARCHLEWSKI

CHROŃMY MYSZOŁOWY

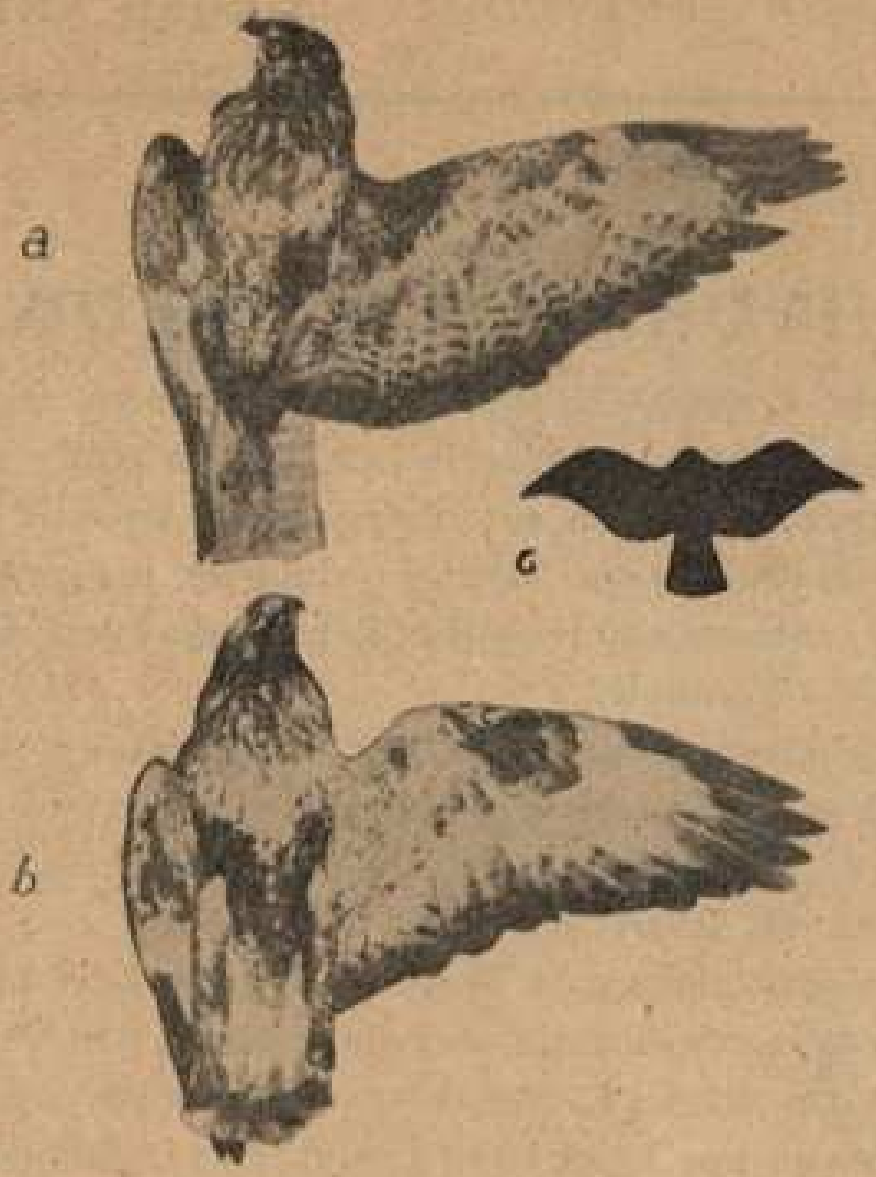
Kraj nasz, a zwłaszcza jego zachodnie połacie, zagrożony jest poważnie plagą myszy. Olbrzymie ilości zboża padły ubiegłej jesieni ofiarą gryzoni polnych. Energiczna akcja tępienia tych szkodników przedsięwzięta przez władze osiągnęła już pewne wyniki, jednak dla jej całkowitego powodzenia potrzebny jest wspólny wysiłek rolników i leśników.

Wszyscy powinniśmy wiedzieć o tym, że istnieją liczne zwierzęta, których pożywieniem są niemal wyłącznie myszy i inne szkodliwe gryzonie. Do takich tępicieli myszy należą przede wszystkim łasice, tchórze, jeże, sowy, pustułki i myszołowy.

Przed wojną piszący te słowa otrzymywał od preparatorów materiały do przeprowadzania sekcyj zwierząt i przy tej okazji dokonał analizy zawartości 83 żołądków myszołowów. Stwierdził przy tym, że zawierały one kości i sierść myszy oraz polników, a zaledwie w kilkunastu żołądkach znalazł ponadto szczątki kretów; w wolu zaś jednego tylko myszołowa wykrył kilka chrząstek z tchawicy sarniej, co dowodzi, że ptak ten musiał żerować na zwłokach padłej sarny. W żadnym natomiast z badanych okazów nie było ani jednego pióra ptasiego.

Z literatury naukowej wiadomo, że liczba myszy łowionych przez jednego myszołowa w okresie karmienia młodych dochodzi do kilkudziesięciu sztuk dziennie!

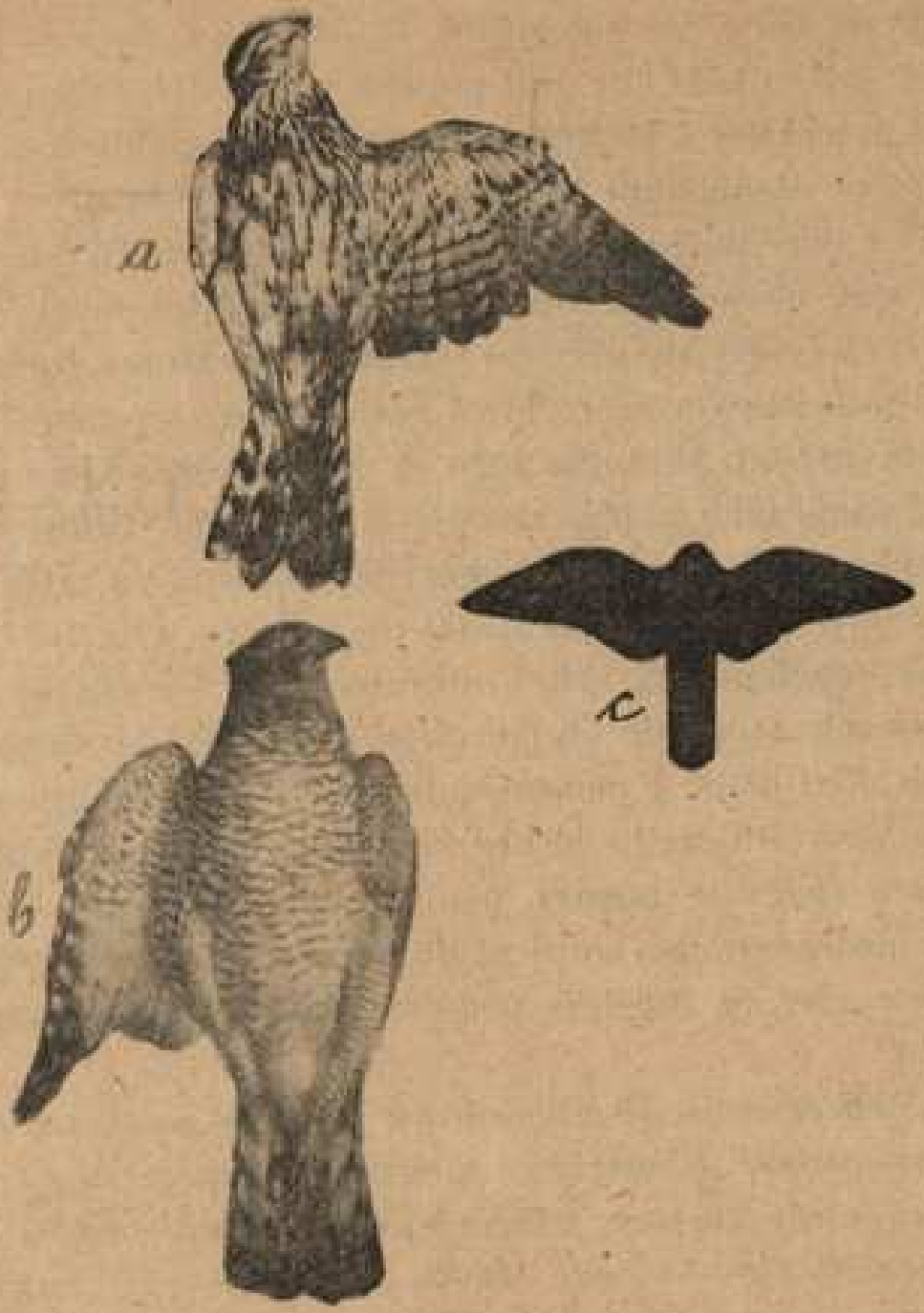
Zastanówmy się obecnie nad tym, jaki jest nasz stosunek do tych tępicieli myszy? Jest rzeczą znaną, że poza nielicznymi wyjątkami, wszyscy niemal wykraczamy świadomie lub nieświadomie przeciwko ustawie łowieckiej, a mianowicie przepisom zawartym w artykule 49, który postanawia, że ptaki krukowate i drapieżne (z wyjątkiem jastrzębi-gołębiarzy, krogulców, wron i srok) posiadają czas o c h r o n n y od 1 lutego do 15 sierpnia. Czy wielu



Ryc. 1. MYSZOŁOWY:
a) — myszołów pospolity,
b) — myszołów włochaty,
c) — sylwetka myszołowa w locie.

stosuje się do tego zarządzenia? — Niestety, o każdej porze roku strzela się do wszystkich ptaków drapieżnych w imię źle pojętych i przestarzałych haseł o ochronie zwierzyny łownej. Tylko nieliczni spośród leśników i myśliwych potrafią rozróżnić z oddali poszczególne gatunki ptaków drapieżnych, wynik zaś tego jest taki, że leśnictwo i rolnictwo ponoszą niepowetowane szkody wskutek tępienia tysięcy ptaków żywiących się wyłącznie gryzoniami.

Jest jeszcze jeden powód, dla którego tak chętnie strzelane są ptaki drapieżne: lubimy je wypychać i zdobić nimi ściany swych mieszkań. Te zazwyczaj źle wypchane skórki ptasie nie tylko gromadzą na sobie masy kurzu i są wylęgarniami moli, lecz



Ryc. 2. JASTRZĄB GOŁĘBIARZ:
a) — młody samiec,
b) — stara samica.
c) — Sylwetka w locie.

ponadto ujemnie wpływają na nasze zdrowie. Używany bowiem przy ich preparowaniu kwas arsenowy pod działaniem wilgoci przechodzi w silnie trujący związek chemiczny, zwany arsenowodorem, który powoli, lecz systematycznie, zatruwa ludzki organizm.

Przestańmy przeto nareszcie szkodzić samym sobie. Nauczmy się należycie rozpoznawać poszczególne gatunki ptaków drapieżnych, szczególnie zaś tak bardzo pożyteczne, jak myszołowy. Jeśli

zaś tego na razie nie potrafimy.
lania drapieżników, by nie pop
tym, że gołębiarze i krogulce, wy
spodarstwie domowym i wśród zwierzyny łownej — są to ptaki płochliwe i do ubicia trudne, ofiarami zaś myśliwych padają prawie zawsze powolne i mniej ostrożne myszołowy.

Przyjrzyjmy się obecnie rycinie 1, na której obraz oznaczony literą *a* przedstawia myszołowa zwyczajnego, sfotografowanego od strony brzusznej. Skrzydła jego są długie i szerokie, ogon zaś dość krótki i zaokrąglony, poprzecznie prążkowany. Długość ptaka wynosi około 55 cm, rozpiętość skrzydeł 135 cm. Na tejże rycinie rysunek *c* daje nam obraz sylwetki myszołowa w locie. Lot jego jest powolny, machanie skrzydeł miarowe. Ptak ten chętnie odpoczywa na drzewach samotnie stojących w polu lub na słupach telegraficznych. Pod literą *b* możemy obejrzeć fotografię myszołowa włochatego, przylatującego do nas na zimę z dalekiej północy. Jest on upierzony znacznie jaśniej niż gatunek poprzedni, ponadto nogi jego są obrośnięte piórkami aż do samych palców. Sylwetka w locie oraz ruchy są zupełnie podobne do sylwetki myszołowa zwyczajnego.

W odróżnieniu od myszołowa jastrząb-gołębiarz (ryc. 2) posiada na stronie brzusznej upierzenie poprzecznie prążkowane i ogon znacznie dłuższy. Długość ptaka wynosi 52—62 cm, rozpiętość skrzydeł 110—115 cm. Młode jastrzębie (ryc. 2 a) mają pióra z podłużnymi ciemnymi strzałkami, co upodabnia je nieco do myszołowów i dzięki czemu te ostatnie często zabijane są jako gołębiarze. Bardzo charakterystyczny jest lot gołębiarza: szybki, ostry, o energicznych ruchach skrzydeł; ponadto ptak robi w powietrzu nagłe zwroty i atakuje swą ofiarę z wielkim impetem.

Oglądane obrazy niech utrwalą się raz na zawsze w naszej pamięci i niech już nigdy więcej z ręki naszej nie zginie ani jeden myszołów. Będziemy go odtąd otaczali pieczołowitą opieką obok innych ptaków pożytecznych dla gospodarstwa ludzkiego, jak pustułki i wszystkie gatunki sów

BIBLIOTEK
Polskiego Związku Łowieck